

pieża czy biskupa wierni domagali się błogosławieństwa mówiąc: *Iube, Domine, benedicere*. W odpowiedzi słyszeli słowa: *Benedicat nos Dominus*. Taki sposób błogosławienia pozostawał długo przywilejem biskupa. Od XII wieku udzielano błogosławieństwa już nie w procesji powrotnej, ale od ołtarza.

Kiedy celebrazem był kapłan, wierni domagali się błogosławieństwa także od kapłana. Zwyczaj błogosławieństwa przez kapłana upowszechnia się od XI wieku. Starano się jednak zachować różnicę. Biskup błogosławił, czyniąc znak krzyża ręką, kapłani posługiwali się różnymi przedmiotami mającymi związek z Eucharystią: kielichem, pateną, krzyżem, relikwiami.

W XIII wieku, kiedy błogosławieństwo kapłańskie zrównało się co do formy z biskupim, to ostatnie przyjęło formę wzbogaconą o werset: *Niech imię Pańskie będzie błogosławione – z odpowiedzią – teraz i na wieki. Wspomożenie nasze w imieniu Pana. Który stworzył niebo i ziemię*. Biskup czyni potrójny znak krzyża lub poczwórny (cztery strony świata). Tyle historii. Rozważmy teraz poszczególne gesty i słowa.

Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego stwierdza:

Do obrzędów zakończenia należą:

- krótkie ogłoszenia, jeśli są konieczne;
- kapłańskie pozdrowienie i błogosławieństwo, które w pewnych dniach i okolicznościach może być ujęte w postaci modlitwy nad ludem albo w innym, bardziej uroczystym sformułowaniu;
- odesłanie ludu przez diakona lub kapłana, aby każdy wrócił do swoich dobrych czynów, wielbiąc i błogosławiąc Boga;

- ucałowanie ołtarza przez kapłana i diakona, następnie głęboki ukłon w stronę ołtarza, wykonany przez kapłana, diakona i innych usługujących (OWMR 90).

Ogłoszenia parafialne

Te ogłoszenia są nie tylko źródłem informacji, ale często także pewnym zadaniem wynikającym ze Mszy Świętej. Mamy podjąć świadomą współpracę z otrzymaną łaską Chrystusa, dlatego kapłan zwraca się do nas i mówi: *Zróbcie to w tym tygodniu, nie zapominajcie o tym; weźcie w waszą świadomość, do serca, dojrzalą miłością i zrealizujcie*.

Bardzo interesującą uwagę, związaną z ogłoszeniami parafialnymi, podaje pod rozwagę ks. Mieczysław Nowak: *Najlepsze ogłoszenia parafialne to takie, w których różne sprawy przedstawiają różni ludzie. Ktoś z rady parafialnej zapowiada jej spotkanie. Ministrant mówi o zebraniu służby liturgicznej. Jeden z grupy modlitwnej zachęca na wspólną modlitwę. Narzeczeni mówią: Chcieliśmy wam powiedzieć, że zamierzamy się pobrać. Przedstawiają się, proszą o modlitwę. [...] Takie ogłoszenia*

nie byłyby nudne, ale wręcz zaciękawiające.

Kapłan po ogłoszeniach może zamknąć całą celebrację jakąś zachętą czy słowem życia na dany dzień, czy tydzień. To, co jest często przypomniane, powtarzane łatwiej zapamiętać, utrwalić w nas.

Pan z wami

Następnie kapłan zwraca się do wiernych z formułą pożegnalną: *Pan z wami*. Słowa *Pan z wami* powtarzane są we Mszy Świętej kilka razy, jed-



nak w tym miejscu mają szczególne znaczenie. Jaśniej tu w pełnym blasku, bo po przyjęciu Komunii świętej Pan rzeczywiście i prawdziwie jest z nami. Nikt nie może wątpić w Jego obecność. Tę obecność Jezusa jeszcze raz uświadamia nam kapłan. Następnie udziela błogosławieństwa. Błogosławieństwo przyjmujemy w postawie stojącej, pochylamy głowę, jako wyraz czci i szacunku.

